

## Okres Bożego Narodzenia 1

### A SŁOWO STAŁO SIĘ CIAŁEM

#### WSTĘP

Z najwyższą wiarą, pokorą i miłością, upadamy u stóp Twoich, Boże utajony, i oddajemy Ci pokłon, na jaki tylko dusze nasze zdobyć się mogą.

Bądź pozdrowiony, bądź pochwalony, o dobry Jezu, Królu i Zbawicielu nasz!  
Błogosławionyś nad wszystko, przez wszystko i we wszystkim, co istnieje na niebie i na ziemi.

Błogosławionyś całym sercem naszym, które Cię kocha i wielbi nad wszystko.

**Śpiew: Niech będzie chwała i cześć i uwielbienie, chwała i cześć Jezusowi, chwała, niech będzie chwała. Tak, Jemu chwała i cześć.**

Wierzmy, o Panie, Jezu Chryste, Synu Boży wcielony, że z nieskończonej miłości ku nam ustanowiłeś ten Przenajświętszy Sakrament, że w każdej Mszy św. przez posługę kapłana przemieniasz wszechmocą swoją chleb i wino w Ciało i Krew Swoją, że jesteś cały pod każdą postacią i pod każdą cząstką tej postaci, - że żywy, choć ukryty przebywasz w naszych przybytkach.

Wierzmy, że w tej Hostii Najświętszej jesteś obecny z Ciałem, Krwią, Duszą i Bóstwem, jako nasz Bóg, Zbawiciel, Ojciec i Król.

Wierzmy dlatego, żeś Ty sam to objawił, o Mądrości istotna, i że tak naucza Twój święty, katolicki, nieomylny Kościół

Wierzmy silniej, aniżeli gdyby Cię oglądał wzrok nasz i dotykała się ran Twoich ręka nasza, bo zmysły oszukać nas mogą, ale wiara nigdy. O Jezu, umocnij naszą wiarę, abyśmy Cię widzieli nie tylko okiem wiary, ale także okiem miłości i byli zawsze miłymi Sercu Twojemu.

**Pieśń: Ja wiem, w Kogo ja wierzę, miłości duszy mej:**

Mój Pan w tym Sakramencie, pełen potęgi swej.

To Ten, co z nieba zstąpił, z miłości ku nam tu

I wziął mieszkanie swoje, w tym tabernakulum.

Ja wiem, w Kim mam nadzieję, gdy słabnie ducha moc.

To Ten, przed Którym światło, migoce dzień i noc.

On moim szczęściem w życiu, On światłem w zgonu dzień,

Zwycięża mroki grzechu, rozprasza śmierci cień.

Ja wiem, Kogo miłuję, nad wszelki świata czar,

Kto poi duszę moją, kto zna miłości żar.

To Król nad wszystkie króle, wszechwładny świata Pan,

Co karmi duszę moją, Ciałem i Krwią swych Boskich ran.

Panie Jezu Chryste obecny w Najświętszym Sakramencie pragniemy dzisiaj wielbić

Cię w tajemnicy Wcielenia, którą przypomina nam tak żywo okres Bożego Narodzenia i szopka betlejemka.

Zebrani tu na adoracji chcemy Cię dzisiaj uczcić, oddać Ci należną chwałę i podziękować za Twoją nieskończoną miłość.

Kochamy Cię Jezu, Emanuelu, Boże z nami, który przyszedłeś na świat jako Dziecię! Wierzymy w Ciebie Jezu, nasz Królu i Władco!

### **Pieśń Jezus najwyższe imię**

Nasz Zbawiciel, Księżę pokoju.

Emanuel, Bóg jest z nami

Odkupiciel, Słowo żywota.

Święty Bóg, Mesjasz prawdziwy

Święty Bóg, Mesjasz prawdziwy

Zgładził grzech Baranek na wieki

Krółów Król i Panów Pan.

## **ROZWAŻANIA**

Na początku była Miłość. Miłość Stwórcza, czysta, dająca światło, niosąca życie, rozlewająca się na cały świat szeroką falą.

Miłość bez pęknięć i ran. Dająca początek każdemu stworzeniu.

Ty Boże, z miłosierdzia Swego powołałeś do bytu człowieka i obdarzyłeś go naturą i łaską i umieściłeś go w przepięknym ogrodzie Eden.

I dałeś człowiekowi zakaz, że z drzewa poznania dobra i zła owoców spożywać nie wolno. Pozostawiłeś mu jednak wolną wolę w działaniu, lecz człowiek tej próby nie wytrwał.

Mogłeś go ukarać wiecznym odrzuceniem, ale wzruszyły się wnętrzności Twoje litością wielką i przyrzekłeś sam naprawić nasze zbawienie.

### **Śpiew: Misericordias Domini In aeternum cantabo**

Zawinił człowiek, lecz przeprosić nie jest w stanie, bo nieskończona przepaść rozwarła się między Bogiem a człowiekiem. Ale Ty, dobry Boże, nie zatraciłeś człowieka po upadku, ale w miłosierdziu swoim przebaczyłeś mu po Bożemu i sam raczyłeś zstąpić do nas i nas wydzwignąć z naszej nędzy.

I zstąpiłeś w Niepokalane wnętrzności czystej i świętej Dziewicy. Przez nią, jak przez czysty kryształ przyszło do nas miłosierdzie Twoje, przez nią, miły Bogu człowiek się stał, a Ona posłuszeństwem wiary oddała całą siebie Bogu do dyspozycji.

### **Z Ewangelii św. Jana**

*Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, i Bogiem było Słowo. Ono było na początku u Boga. Wszystko przez Nie się stało, a bez Niego nic się nie stało, co się*

*stało. W Nim było życie, a życie było światłością ludzi, a światłość w ciemności świeci i ciemność jej nie ogarnęła. Była Światłość prawdziwa, która oświeca każdego człowieka, gdy na świat przychodzi. Na świecie było Słowo, a świat stał się przez Nie, lecz świat Go nie poznał. Przyszło do swej własności, a swoi Go nie przyjęli. Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię Jego, którzy ani z krwi, ani z żądzy ciała, ani z woli męża, ale z Boga się narodzili. Słowo stało się ciałem i zamieszkało między nami. I oglądaliśmy Jego chwałę, chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy.*

Słowo, które jest Bogiem, Słowo, w którym Bóg wypowiada siebie stwarzając świat, stwarzając człowieka, to odwieczne Słowo - druga osoba Trójcy Świętej - staje się człowiekiem. Syn Boży przychodzi na świat.

Właśnie w ten sposób, dzięki wcieleniu Słowa, dokończone zostało dzieło stworzenia - człowiek został stworzony do końca, stał się bratem i synem Bożym. Słowo, które jest innym imieniem Boga, stało się człowiekiem.

*Bądź uwielbiony, miłosierny Boże,  
Wszchemocny Stwórco, dobry nasz Panie.  
Cześć Ci oddaję w najgłębszej pokorze,  
W Bóstwa Twojego tonąc oceanie.*

*Bądź uwielbiony Ty, w Trójcy Jedyny,  
tak niezgłębiony i niepojęty  
Ty co przebaczać umiesz wszystkie winy,  
Trzykroć wołamy: Święty, Święty, Święty.*

*Bądź uwielbiony miłosierny Boże,  
Żeś zstąpić raczył z niebios na Ziemię.  
Wielbimy Ciebie w najgłębszej pokorze,  
Żeś tak wywyższył całe ludzkie plemię.*

*Bądź uwielbiony w miłosierdzia dziele  
Przez wszystkie serca Tobie zawsze wierne,  
Które Cię wielbią tu w Twoim Kościele,  
A którym dałeś życie nieśmiertelne.*

*Bądź uwielbiony Stwórco nasz i Panie  
Przez wszechświat, który wielbi Cię w pokorze,  
Dziękujmy Stwórcy, ile sił nam stanie,  
I wystawiajmy miłosierdzie Boże!*

Panie Jezu, pragniemy rozważyć wypowiedź Twego umiłowanego ucznia: „A Słowo stało się Ciałem i zamieszkało między nami”. On głębiej niż inni odczuł, że Boże słowo nie jest dźwiękiem, lecz czynem. Ono stało się Ciałem.

Doświadczamy tego w każdej Mszy św. Oczami wiary obserwujemy, jak Słowo Boga wypowiedziane ustami kapłana staje się Ciałem. Każda Msza św. to tajemnica przemiany Słowa w Ciało zamieszkałe między nami.

To łatwo jest napisać, łatwo te słowa wypowiedzieć: Bóg stał się człowiekiem, Słowo Boga wcieliło się w ludzkość. Niesłuchanie trudno jest przyjąć tę wiadomość do swojego serca, zrozumieć i pozwolić, by tak przyjęte Słowo działało w naszym życiu.

**Pieśń: Będę śpiewał Tobie**, Mocy moja Ty, Panie jesteś mą nadzieją, Tobie ufam i bać się nie będę

Ten Bóg, który do Izraelitów przemawiał przez proroków teraz, gdy czas proroków się skończył, nie przestał do nas przemawiać. Tyle, że już nie musi do nas mówić z zewnątrz - od momentu wcielenia, Jego głos rozlega się w naszym sercu, gdyż Bóg jakoś ze mną, z tobą się zjednoczył.

On nie tylko przemawia do nas z naszego wnętrza, ale również działa przez nasze czyny, On patrzy naszymi oczami i kocha przez naszą miłość. I jednocześnie On, Ten, który jest "w jakiś sposób" obecny w każdym człowieku, patrzy na nas przez oczy naszego bliźniego. To wielka odpowiedzialność i wielka radość.

To wielka odpowiedzialność, gdyż od nas również zależy, w jaki sposób Słowo Boże będzie działać w świecie. To wielka radość, gdyż od tego momentu możemy Boga spotykać w naszym życiu, w sakramentach, w Kościele, a przede wszystkim spotykamy Boga w drugim człowieku.

**Pieśń: Nie bój się żyć dla Miłości dla tej miłości warto żyć.**

Spotykamy Boga w drugim człowieku niezależnie od tego, czy o tym wiemy czy nie: *Wszystko, co uczyniliście najmniejszemu wśród was, mnieście uczynili..* Spotykamy Słowo wcielone w drugim człowieku nawet wtedy, gdy jest on naszym wrogiem, przestępcą, bluźniercą. Albowiem każdy - najmniejszy, najdalszy, i ten wielki, i grzeszny, i święty - wszyscy oni zostali w jakiś sposób zjednoczeni z Synem Bożym.

**Pieśń: Chwałę Ciebie Panie.... 2x**

I wywyższam...2x Wznoszę w górę swoje ręce uwielbiając imię Twe

Bo wielkiś Ty, wielkie dzieła czynisz dziś.

Nie dorówna Tobie nikt, nie dorówna Tobie nikt.

Boże Narodzenie w sposób naturalny, psychologicznie przypomina nam o naszym dzieciństwie, o tych radosnych chwilach naszej przeszłości; ale przypomina także tę niezwykłą prawdę o naszym dziecięctwie, czyli o tym, że jesteśmy dziećmi; i to dziećmi Boga - tak samo jak małeńki Jezus. *Albowiem wszyscy ci, których prowadzi*

*Duch Boży, są synami Bożymi* (Rz 8,14).

Mamy naszych ziemskich rodziców, Jezus też ich miał; ale mamy przede wszystkim, dzięki Jezusowi, prawdziwego *Ojca w niebie*, do którego możemy zwracać się tak, jak żaden Izraelita nie ośmieliłby się zwrócić: *Abba* - czyli *Tatusiu!* (zob. Mk 14,36) albo *Ojciec nasz* (Mt 6,9).

Chyba rzadko kiedy uświadamiamy sobie tę prawdę o zasadniczej zmianie naszej natury. O tym, że zostaliśmy adoptowani przez Boga - ze wszystkimi tego konsekwencjami. Bóg się zobowiązał do ojcowskiej troski o nas i dał nam w dziedzictwo całe swoje królestwo. Jesteśmy nie tylko synami tej ziemi, ale synami Bożymi; nie tylko dziedzicami tego życia, ale dziedzicami życia wiecznego.

A skoro ochrzczeni jesteśmy dziećmi Bożymi, to nawzajem dla siebie jesteśmy braćmi. Stajenka betlejemka jest więc kolebką naszej wspólnej rodziny w Bogu.

**Pieśń: Bóg się rodzi, moc truchleje,**

Pan niebiosów obnażony!  
Ogień krzepnie, blask ciemnieje,  
Ma granice Nieskończony.  
Wzgardzony, okryty chwałą,  
Śmiertelny Król nad wiekami!  
A Słowo Ciałem się stało  
I mieszkało między nami.

Cóż masz, niebo, nad ziemiany?  
Bóg porzucił szczęście Swoje,  
Wszedł między lud ukochany,  
Dzieląc z nim trudy i znoje.  
Niemąło cierpiał, niemąło,  
Żeśmy byli winni sami,  
A Słowo...

W nędznej szopie urodzony,  
Żłób Mu za kolebkę dano!  
Cóż jest czym był otoczony?  
Bydło, pasterze i siano.  
Ubodzy, was to spotkało  
Witać Go przed bogaczami!  
A Słowo...

Potem królowie widziani  
Cisną się między prostotą,  
Niosąc dary Panu w dani:  
Mirrę, kadzidło i złoto.  
Bóstwo to razem zmieszało  
Z wieśniaczymi ofiarami.  
A Słowo...

Podnieś rękę, Boże Dziecię,

Błogosław Ojczyznę miłą!  
W dobrych radach, w dobrym bycie  
Wspieraj jej siłę swą siłą.  
Dom nasz i majątność całą,  
I wszystkie wioski z miastami.  
A Słowo...

Słowa kolędy, którymi modliliśmy się przed chwilą, wyrażają wspaniałymi przeciwstawieniami wielkość tajemnicy, jaką nam Bóg objawia w wydarzeniu Bożego Narodzenia. Bóg, który nie zna początku, rodzi się, to znaczy rozpoczyna życie ludzkie. Pan, niebiosów, Władca wszechświata jawi się wśród nas obnażony, pozbawiony wszelkich oznak majestatu i chwały.

Dlaczego Bóg to wszystko czyni? Dlaczego tak się uniza?

Bo w swoim miłosierdziu nieskończenie nas umiłował!  
Bóg prawdziwy staje w osobie Jezusa Chrystusa stopą na ziemi dla naszego zbawienia.  
Zapewnia nas o tym archanioł Gabriel mówiąc Maryi w dniu Zwiastowania o Jezusie: „ On zbawi swój lud od jego grzechów”.  
Jezus rodzi się wśród nocy, aby ciemności świata napełnić blaskiem swojej chwały.  
Przyszedł dwa tysiące lat temu i przychodzi teraz, aby nam objawić jak bardzo nas Bóg miłuje. Jezus niegdyś narodził się w Betlejem, dziś chce się narodzić w każdym z nas.

Dziecko moje!  
Córko i synu mój!

Oto Jestem pośród Was,  
pełen Miłości i Dobroci.

Przychodzę do Ciebie dziecko moje,  
jako mały i bezbronny,  
zrodzony w lichej stajence,  
bo Mnie inni nie przyjęli.  
Wiem, że ty jesteś inny,  
że chcesz bym zagościł  
w twym sercu.

Dziecię moje!  
Dziękuję ci za zaproszenie,  
za to, że przygotowałeś dla Mnie  
kącik w swym sercu,  
bym mógł zamieszkać.  
Pragnę ci dać

siłę i moc,  
byś jeszcze bardziej  
stawał się dzieckiem Boga,  
naszego Ojca, który jest w niebie.

Raduj się synu i córko moja,  
z Mego przyjścia,  
z tego, że na nowo pragnę  
obdarzyć cię  
Miłością,  
Życiem,  
Światłością.

"Na świecie było Słowo... " (Por. J 1, 10)

Pamiętaj,  
że było i Jest  
i nigdy nie przestanie istnieć.  
To Słowo ma moc!  
Poddaj się tylko Temu Słowu  
a zobaczysz  
ile jeszcze szczęścia cię czeka,  
ile Miłości.

Pozwól tylko rodzić się w Twym sercu!  
Ciagle, na nowo...

Twoje, Panie Jezu, przyjście na świat w tak nędznych warunkach, jest dla nas niezrozumiałą tajemnicą. Twoją postawę, Króla i Władcy wszechświata, wydającego się nam ludziom jako bezbronne Dziecię, można wytłumaczyć tylko niepojętą miłością Ojca. Tej miłości miłosiernej z ufnością polecam siebie, prosząc słowami: oczyść moje serce, aby stało się godnym mieszkaniem dla Ciebie

- od obawy przed upokorzeniem, oczyść moje serce,
- od obawy przed szyderstwem, oczyść moje serce,
- od obawy przed brakiem akceptacji, oczyść moje serce,
- od obawy przed krytyką, oczyść moje serce,
- od obawy przed samotnością, oczyść moje serce,
- od pragnienia uznania w oczach innych, oczyść moje serce,
- od pragnienia wymądrzania się na każdy temat, oczyść moje serce,
- od pragnienia wywyższania się nad innych, oczyść moje serce,
- od poszukiwania łatwego życia, oczyść moje serce,
- od poszukiwania szczęścia poza Tobą, oczyść moje serce,

Jezu! cichy i pokornego Serca, niech moje serce nieustannie uczy się od Ciebie!

## UWIELBIENIE

### **Pieśń: 1. Jezusa narodzonego wszyscy witajmy,**

Jemu po kolędzie dary wzajem oddajmy;  
oddajmy wesoło, skłaniajmy swe czoło,  
skłaniajmy swe czoło Panu naszemu.

2. Oddajmy za złoto wiarę, czyniąc wyznanie,  
że to Bóg i Człowiek prawy leży na sianie;  
oddajmy wesoło...

3. Oddajmy też za kadzidło Panu nadzieję,  
że Go będziemy widzieć w niebie, mówiąc to śmieie;  
oddajmy wesoło...

4. Oddajmy za mirę miłość na dowód tego,  
że Go nad wszystko kochamy, z serca całego;  
oddajmy wesoło...

5. Przyjmij, Jezu, na kolędę te nasze dary,  
przyjmij serca, dusze nasze za swe ofiary,  
byśmy kiedyś w niebie, osiąść mogli Ciebie  
osiąść mogli Ciebie na wieki wiekó

Boże Dziecię, Jezu nasz, z wdzięcznością w sercu wpatrujemy się w tajemnicę Twojego Wcielenia. Schylamy czoło przed Twoim uniżeniem, rozważając, iż spodobało się Tobie przyjąć naturę ludzką i wejść między nas. Słowo ciałem się stało i zamieszkało wśród nas (J 1,14)!

Śpiewamy Ci wraz z chórem duchów anielskich, otaczających Twoją stajenkę. Z prostotą pasterzy zginamy kolana przed Tobą, panie, Synu Boga żywego. Dzielimy radość Twojej Matki Niepokalanej i w milczącej adoracji oddajemy Ci pokłon wraz ze szczęśliwym św. Józefem.

Jak Mędrcy ze Wschodu złożyli dary u Twoich stóp, tak, Boże Dziecię, i my przynosimy Ci nasz dar.

Ofiarujemy Ci wiarę naszą, wyznając w Tobie, słabym niemowlątku, Boga, którego świat ogarnąć nie może. Zbliżyliśmy się z nadzieją, że przynosisz na naszą ziemię pokój ludziom, którzy mają dobrą wolę.

Dajemy Ci naszą miłość, prosząc, żebyś raczył mieszkać między nami. Kochamy Cię złożonego w żłóbku, obecnego w tabernakulum, przebywającego w sercach naszych. Wzmocnij naszą wiarę, podtrzymuj nadzieję, rozpalaj miłość naszą, abyśmy Cię umieli kochać słowem i czynem.



Panie Jezu chcemy Ci wyśpiewywać dzisiaj chwałę, wielbiąc Cię razem ze wszystkimi chórami Aniołów, którzy i dzisiaj otaczają Twój ołtarz, na którym każdego dnia na nowo się rodzisz.

Uwielbiamy Dziecinę Bożą słowami modlitwy

**Bądź uwielbione Boże Dziecię!**

Przyjmujemy Cię z nadzieją i uznajemy, że jesteś Jedynym Zbawicielem ludzkości, który wyzwalaś nas od grzechu i wszelkiego zła;

**Bądź uwielbione Boże Dziecię!**

Przyjmujemy Cię z miłością i wyznajemy, że tylko Ty jesteś godzien największej miłości, czci i uwielbienia;

**Bądź uwielbione Boże Dziecię!**

Przyjmujemy Cię z wdzięcznością i uznajemy, że jesteś Światłem, które rozbiłyś pośród nocy świata, aby ustąpiły wszelkie mroki;

**Bądź uwielbione Boże Dziecię!**

Przyjmujemy Cię jako «Księcia Pokoju», który ofiarujesz ten dar ludzkości, aby znikły wszystkie podziały rasowe, kulturowe i nastąpiła upragniona jedność;

**Bądź uwielbione Boże Dziecię!**

Przyjmujemy Cię jako naszego Brata w człowieczeństwie, który doświadczyłeś wszystkiego co wypełnia ludzkie życie od narodzenia, aż do śmierci;

**Bądź uwielbione Boże Dziecię!**

Przyjmujemy Cię jako Jedynego Przewodnika, który wskazujesz nam bezpieczną drogę prowadzącą do celu naszej ziemskiej wędrówki;

**Bądź uwielbione Boże Dziecię!**

Wielbimy Cię, Boga, jako Ducha Najwyższego, rządzącego wszechświatem, który zniża się do przyjęcia ludzkiego ciała. W szczególny sposób wielbimy Cię i miłujemy, jako nowonarodzonego; już wtedy bowiem duchem i sercem wzniosłeś się o Dziecię do Ojca Niebieskiego- Ojca Twojego i Ojca naszego. Nigdy wcześniej Bóg nie otrzymał od ludzkości czci godnej Jego Majestatu trzykroć świętego. Dopiero z duszy małego Dziecięcia wznosiła się po raz pierwszy ta cześć doskonała.

## **DZIECIĘSTWO DUCHOWE**

**Fragment z Dzienniczka św. Faustyny**

*Czwartek. Kiedy zaczęłam godzinę świętą, chciałam się zatapiać w konaniu Jezusa w*

*Ogróju. Wtem słyszę w duszy głos: Rozmyślaj tajemnice Wcielenia. I nagle zjawilo się przedą mną Dziecię Jezus promieniujące pięknoscia. — Mówi mi, jak bardzo się podoba Bogu prostota duszy. Chociaż niepojęta jest wielkość moja, lecz obcuje tylko z maluczkimi — żądam od ciebie dziecięctwa ducha.*

Dusza nasza odnosi korzyść wielką, jeśli długo rozmyśla o Dzieciatku Jezus. Ono ukazuje nam zespół najpiękniejszych cnót, które powinniśmy praktykować.

#### **Fragment z Dzienniczka**

*Widzę teraz jasno, jak Bóg działa przez spowiednika i jak wierny jest w obietnicach swoich. Przed dwoma tygodniami spowiednik każe mi się zastanowić nad tym dziecięctwem duchowym. Z początku przychodziło mi to trochę trudno, jednak spowiednik, nie zważając na moją trudność, każe mi w dalszym ciągu zastanawiać się nad tym dziecięctwem ducha. W praktyce niech się to dziecięctwo tak objawia: dziecko nie zajmuje się przeszłością ani przyszłością, ale korzysta z chwili obecnej. U siostry chcę podkreślić to dziecięctwo ducha i kładę na to wielki nacisk.*

Chrystus wskazuje na dziecko, jako na wzór postępowania “jeśli nie staniecie się jako dzieci”

Św. Łukasz ukazuje nam sceny z pierwszych lat dzieciństwa Jezusa, aby udokumentować, że to Ten syn Maryi i Józefa z Nazaretu jest Tym, który został umęczony i zmartwychwstał, który jest Mesjaszem i Odkupicielem.

Oprócz wszystkich doskonałości Bożych, które jako Dziecię krył Jezus w swej Osobie, posiadał On również wszystkie cnoty ludzkie, a zwłaszcza te, które przyszedł objawić światu- pokorę i ducha dziecięctwa.

#### **Fragment z Dzienniczka św. Faustyny**

*Dziś w czasie mszy św. ujrzałam przy swym klęczniku Dziecię Jezus, jakoby rok mające, które mnie prosiło, abym je wzięła na ręce. Kiedy je wzięłam na ręce, przytuliło się do mojego serca i powiedziało: Dobrze mi przy sercu twoim.*

*Choć żeś taki mały jednak ja wiem, żeś jest Bóg. — Dlaczego bierzesz postać takiego malutkiego, aby obcować ze mną? — Bo cię chcę nauczyć dziecięctwa duchowego. Chcę abyś była bardzo mała, bo kiedy jesteś maleńka, noszą cię przy sercu swoim, tak jako ty mnie w tej chwili trzymasz przy sercu swoim. W tej chwili pozostałam sama, lecz nikt nie pojmie uczucia mojej duszy, byłam cała zanurzona tak w Bogu — jak gąbka rzucona w morze...*

Duch dziecięctwa - jest to czystość, prostota, szczerłość, otwartość, brak fałszywych ambicji i podstępów i dobrowolna nieświadomość świata, która sprzyja w nas skłonności ku sprawom bożym.

Jest to pokój i równowaga duszy, naiwność jej uczuć i ujmujący, niewinny wdzięk jej

obcowania z otoczeniem. Jest to łatwość wierzenia, uległość szybka, całkowita i radosna.

Jest to dobroć, grzeczność, niezmienna łagodność i owo chętnie zdanie się na Boga, co pozwala duszy żyć z dnia na dzień, pod okiem słodkiej Opatrzności, w zupełnej zgodzie na wszystko, co Opatrzność Boska zrządzi, ułoży lub dopuści.

Jest to poza tym święta swoboda duszy, jako wynik uczucia synowskiego względem Boga, skoro nieustannie doznaje Jego ojcowskiej troskliwości i jest świadomą, że zawsze u Niego przebywa.

Dziecię Jezus jest nie tylko wzorem tych wszystkich cnót, ale równocześnie źródłem, z którego one wszystkie wypływają.

Aby nabyć ducha dziecięstwa należy przyjąć “sakrament Betlejem” - być przekonanym, że Chrystus Pan, będąc źródłem wszystkich i pełnią łask i cnót chrześcijańskich, udziela ich swym wiernym przez swe tajemnice, jakby przez mistyczne kanały. Trzeba przepęlniać swe serce pragnieniem *wody żywej*.

A jak to uczynić?

- proście a otrzymacie;
- szukajcie a znajdziecie;
- pukajcie a będzie wam otworzone.

Sposobem na otrzymanie łaski jest modlitwa i częste rozważanie Wcielenia i nieustanne wielbienie Boga, który stał się człowiekiem.

Tajemnica dziecięstwa jest bramą i wskazówką dla uświęcenia naszego, aż do chwały wiecznej - *jeśli nie będziecie jako dzieci nie wejdziecie do królestwa...*

Jest to ta z tajemnic Jezusowych, do której powinniśmy dążyć i przy niej zatrzymywać się myślą.

Tajemnica dziecięstwa kieruje nas ciągle ku Ojcu - w miłości, gorliwości o Jego chwałę, w oddaniu siebie, w uległości, pragnieniu niewinności, w czystości i prostocie.

## PROŚBY

Panie daj, niech dusze nasze odnoszą korzyść wielką, z rozmyślania o Tobie, kiedy byłeś Dzieciątkiem Jezus.

Dziecię Jezus ukaż nam najpiękniejsze cnoty, które powinniśmy praktykować – **Ciebie mały Jezu prosimy**

Dziecię Jezus- udziel nam cnoty pokory– **Ciebie mały Jezu prosimy,**

Dziecię Jezus- udziel nam ducha dziecięstwa– **Ciebie mały Jezu prosimy,**

Dziecię Jezus udziel nam cnoty czystości i niewinności—**Ciebie mały Jezu prosimy,**  
Dziecię Jezus udziel nam cnoty szczerości— **Ciebie mały Jezu prosimy,**  
Dziecię Jezus udziel nam cnoty otwartości—**Ciebie mały Jezu prosimy,**  
Dziecię Jezus udziel nam cnoty pokoju i równowagi duszy— **Ciebie mały Jezu prosimy,**  
Dziecię Jezus udziel nam cnoty dobroci— **Ciebie mały Jezu prosimy,**  
Dziecię Jezus udziel nam cnoty łagodności— **Ciebie mały Jezu prosimy,**  
Dziecię Jezus udziel nam cnoty dobrowolnej nieświadomości świata – **Ciebie mały Jezu prosimy,**  
Dziecię Jezus udziel nam cnoty uległości Bożym natchnieniom – **Ciebie mały Jezu prosimy,**  
Dziecię Jezus udziel nam cnoty skłonności ku sprawom Bożym – **Ciebie mały Jezu prosimy,**  
Dziecię Jezus udziel nam cnoty łatwości uwierzenia Bogu – **Ciebie mały Jezu prosimy,**  
Dziecię Jezus udziel nam cnoty poddania się Bożej Opatrzności i akceptacji wszystkiego, co Ona zrządzi, ułoży lub dopuści.— **Ciebie mały Jezu prosimy,**  
Dziecię Jezus chroń nas od fałszywych ambicji i podstępu – **Ciebie mały Jezu prosimy,**

## **OKAŻ NAM SWOJE MIŁOSIĘRZDZIE**

### **Fragment z Dzienniczka**

*Kiedy zaczęłam tę wielką nowennę w trzech intencjach, ujrzałam na ziemi małego robaczka i pomyślałam: skąd on się wziął tu wśród zimy? Wtem usłyszałam w duszy te słowa: Widzisz, ja myślę, i utrzymuję go, a cóż on jest w porównaniu do ciebie? Czemuż zatrwożyła się, dusza twoja na chwilę. Przeprosiłam Pana za ten moment; Jezus chce, abym zawsze była dzieckiem i całą troskę na Niego złożyła, i ślepo poddała się Jego świętej woli; wszystko wziął na siebie.*

Boże, Ojczy Miłosierdzia, Ty widzisz, że mimo upływu wieków, my ciągle stawiamy opór Twej miłości. Lękamy się Ciebie. Nasz lęk jest owocem grzechu. Ciągłe Ci nie dowierzamy. A przecież Ty obdarowałeś nas swoim Synem. Przez Niego i w Nim ofiarowujesz światu przebaczenie.

Dobry Ojczy, szczerze pragniemy przyjąć Twą uzdrawiającą łaskę i powierzyć Ci całe swe życie.

Jednak, świadomi własnej grzeszności, prosimy: **Ojczy, okaż nam swe miłosierdzie!**

Jezus ogarnia nas bezinteresowną miłością, a my bronimy się przed nią.

**Ojczy, okaż nam swe miłosierdzie!**

Jezus pragnie narodzić się w każdym człowieku — a tylu ludzi nie chce Go przyjąć.

**Ojczy, okaż nam swe miłosierdzie!**

Jezus pragnie być zawsze z nami — a my często sercem jesteśmy daleko od Niego.

**Ojcze, okaż nam swe miłosierdzie!**

Jezus w Eucharystii ofiaruje nam siebie a my tak połowicznie w niej uczestniczymy.

**Ojcze, okaż nam swe miłosierdzie!**

Jezus to źródło czystej miłości — a tylu ludzi szuka jej w brudnych i zatrutych źródłach.

**Ojcze, okaż nam swe miłosierdzie!**

Jezus zaprasza: „Przyjdźcie do Mnie wszyscy” — a my idziemy do Niego z oporem.

**Ojcze, okaż nam swe miłosierdzie!**

Jezus jest zawsze obecny wśród nas a my nie zawsze chcemy z Nim przebywać

**Ojcze, okaż nam swe miłosierdzie!**

## **LITANIA DO DZIECIĄTKA JEZUS**

Kyrie eleison, Chryste eleison, Kyrie eleison.

Dzieciątko Jezus - usłysz nas.

Dzieciątko Jezus - wysłuchaj nas.

Ojcze z nieba, Boże - zmiłuj się nad nami.

Synu Odkupicielu świata, Boże - zmiłuj się nad nami.

Duchu święty, Boże - zmiłuj się nad nami.

Święta Trójco, jedyny Boże - zmiłuj się nad nami.

Boskie Dzieciątko, prawdziwy Synu Boga, **zmiłuj się nad nami**

Boskie Dzieciątko, Synu Maryi Panny,

Boskie Dzieciątko, Słowo, które stało się ciałem,

Boskie Dzieciątko, mądrości Ojca przedwiecznego,

Boskie Dzieciątko, przedmiocie upodobania Ojca,

Boskie Dzieciątko, oczekiwanie sprawiedliwych,

Boskie Dzieciątko, upragnione od wszystkich,

Boskie Dzieciątko, Królu Aniołów,

Boskie Dzieciątko, Zbawicielu nasz,

Boskie Dzieciątko, któreś sobie obrało za mieszkanie ubożuchną stajenkę, żłóbek za kolebkę, prostych pastuszków za swych wielbicieli,

Boskie Dzieciątko, które królowie uznali światłością i zbawieniem wszystkich narodów,

Boskie Dzieciątko, skarbniku łask Boskich,

Boskie Dzieciątko, źródło świętej miłości.

Bądź nam miłościw, **przepuść nam, Boskie Dzieciątko.**

Bądź nam miłościw, **wysłuchaj nas, Boskie Dzieciątko.**

Bądź nam miłościw, **wybaw nas, Boskie Dzieciątko.**

Od niewoli grzechowej, **wybaw nas Boskie Dzieciątko**

Od złości światowej,

Od pożądlności ciała,  
Od pychy żywota,  
Przez pokorne narodzenie Twoje,  
Przez chwalebne objawienie się Twoje,  
Przez ofiarowanie się Twoje,  
Przez niewinność Twoją,  
Przez prostotę Twoją,  
Przez posłuszeństwo Twoje,  
Przez łagodność Twoją,  
Przez pokorę Twoją,  
Przez miłość Twoją.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam, Dzieciątko Jezus  
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas, Dzieciątko Jezus  
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami, Dzieciątko Jezus

K. Będę się radował w Panu.

W. Będę się weselił w Bogu, Jezusie moim.

B. Módlmy się:

Panie Jezu, który z miłości ku nam przybrałeś postać Dzieciątka, ubożuchnego i upokorzonego w żłóbku, uwielbiamy Cię i wraz z mędrkami ofiarujemy Ci złoto gorącej miłości oraz kadzidło żywej modlitwy; uświęć nasze serca, jak niegdyś uświęciłeś serca ubogich pasterzy, abyśmy Ci zawsze wiernie służyli i nigdy nie przestawali wielbić. Amen.

**Pieśń: 1. Ach ubogi żłobie,**

Cóż ja widzę w tobie?

Droższy widok niż ma niebo,

W maleńkiej osobie.

2. Zbawicielu drogi,

Jakżeś to ubogi,

Opuściłeś śliczne niebo,

Obrałeś barłogi

3. Czyżeś nie mógł Sobie,

W największej ozdobie,

Obrać pałacu drogiego,

Nie w tym leżeć żłobie?

4. Gdy na świat przybywasz,

Grzechy z niego zmywasz,

A na zmycie tej sprośności,

Gorzkie łzy wylewasz.

5. Któż tu nie struchleje,  
wszystek nie zdrętwieje  
któż Cię widząc płaczącego,  
łąz się nie zaleje,

6. Na twarz upadamy,  
czołem uderzamy,  
witając Cię w tej stajence  
między bydlętami,

7. Zmiłuj się nad nami,  
obmyj z grzechów łzami,  
przyjmij serca te skruszone,  
które Ci składamy.

## **DZIEKCZYNIENIE**

Panie mój!  
Jakże się cieszę,  
że skończył się czas czuwania,  
i wyglądanania Ciebie  
zza zasłony doczesności.  
Teraz już Jesteś,  
żywy i prawdziwy pośród nas,  
jak w Uczcie Miłości  
sprawowanej na wszystkich ołtarzach świata.  
Każdy może się cieszyć  
pamiętką Twego przyjścia na ziemię,  
napełnienia serc naszych Twą Miłością.

Dziś nieporadnie składamy ręce  
i dziękujemy Ci za cud  
Twojego Narodzenia,  
za cud cudów tego świata,  
którego nikt przed Tobą nie dokonał  
i nie dokona nigdy więcej.

## **PRZESŁANIE**

Zawsze, ilekroć uśmiejasz się do swojego brata i wyciągasz do niego ręce,  
jest Boże Narodzenie.  
Zawsze, kiedy milkniesz, aby wysłuchać,  
jest Boże Narodzenie.  
Zawsze, kiedy rezygnujesz z zasad, które jak żelazna obręcz uciskają ludzi w ich  
samotności,  
jest Boże Narodzenie.

Zawsze, kiedy dajesz odrobinę nadziei „więźniom”, tym, którzy są przytłoczeni ciężarem fizycznego, moralnego i duchowego ubóstwa,  
jest Boże Narodzenie.

Zawsze, kiedy rozpoznajesz w pokorze, jak bardzo znikome są twoje możliwości i jak wielka jest twoja słabość,  
jest Boże Narodzenie.

Zawsze, ilekroć pozwolisz by Bóg pokochał innych przez ciebie,  
Zawsze wtedy, jest Boże Narodzenie.

### **Pieśń: 1. Dzisiaj w Betlejem, dzisiaj w Betlejem**

wesoła nowina,  
że Panna czysta, że Panna czysta  
porodziła Syna.

Chrystus się rodzi, nas oswobodzi,  
Anieli grają, króle witają,  
pasterze śpiewają, bydłęta klękają,  
cuda, cuda ogłaszają.

2. Maryja Panna, Maryja Panna  
Dzieciątko piastuje,  
i Józef stary, i Józef stary  
Ono pielęgnuje.

Chrystus się rodzi...

3. Choć w stajeneczce, choć w stajeneczce  
Panna syna rodzi  
Przecież On wkrótce, przecież On wkrótce  
ludzi oswobodzi

Chrystus się rodzi...

4. I Trzej Królowie, i Trzej Królowie  
od wschodu przybyli  
I dary Panu, i dary Panu  
kosztowne złożyli

Chrystus się rodzi...

5. Pójdźmy też i my, pójdźmy też i my  
przywitać Jezusa  
Króla na królmi, Króla nad królmi  
uwielbić Chrystusa

Chrystus się rodzi...

6. Bądźże pochwalon, bądźże pochwalon  
dziś, nasz wieczny Panie



Któryś złożony, któryś złożony  
na zielonym sianie

Chrystus się rodzi...

7. Bądź pozdrowiony, bądź pozdrowiony  
Boże nieskończony  
Wślawimy Ciebie, wślawimy Ciebie,  
Boże niezmierny

Chrystus się rodzi...

Bóg stał się Człowiekiem  
pozostanie nim na zawsze.  
Możemy się radować.  
On miłuje nas,  
Bóg miłuje nas tak,  
że Jego miłość stała się ciałem  
i pozostaje ciałem.  
Nasza radość z tego  
powinna się stać dla nas  
najsilniejszą pobudką i mocą,  
aby głosić Ewangelię innym,  
aby i ich rozradować światłem,  
które weszło dla nas  
i pośród nocy światła  
zwiastuje nowy dzień

Józef kard. Ratziger

## **RÓŻANIEC**

### **Tajemnica I Zwiastowanie NMP**

Nie jestem daleko.  
W tej właśnie chwili wszedłem w wasz ludzki świat.  
Bóg i Człowiek stali się jedną Osobą.  
Nie wierz, gdy ci mówią, że Bóg jest nieprzystępny, nieosiągalny.  
On zechciał stać się dostępnym.

### **Tajemnica II. Nawiedzenie św. Elżbiety**

Jestem blisko twojej duszy.

To, co się nazywa łaską, to po prostu tętno mojego Życia w twoim, mojej Miłości w twojej.

Gdzieś w głębi twej duszy dokonuje się Spotkanie.

### **Tajemnica III. Narodzenie Jezusa.**

Jestem z wami.

Nie mógłbym już powiedzieć:

*Myśli moje nie są myślami waszymi,*

*ani drogi moje nie są drogami waszymi.*

Moje myśli stały się ludzkimi myślami - rozumiemy się.

Moje drogi są ludzkimi drogami - po nich chodzę, na nich się spotykamy.

Na drodze ubóstwa, niedostatku, radości.

### **Tajemnica IV. Ofiarowanie w świątyni**

Mylisz się, nie jestem daleko.

Gdy kiedykolwiek zechcesz coś Bogu dać z siebie,  
ofiarować Mu jakiś odcinek czasu, chwilę przyjemności,  
trochę zainteresowania - dotykasz Mnie.

Umiej takie momenty nazwać radosnym spotkaniem.

### **Tajemnica V. Znalezienie w świątyni.**

Nie jestem daleko, ale chcę byś Mnie szukał  
cały czas z niepokojem.

Byś nie mógł wytrzymać beze Mnie,  
gdy tylko stracisz Mnie z oczu.

Masz szukać, ale wiedz, szukając, że idę o krok za tobą.

Korzystano ze źródeł:

Dzienniczek św. Faustyny

Adoracje Miłosierdzia Bożego

opracowane przez Siostry ze Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia.

Zamyślenia Niedzielne

Godzina święta ks. Tadeusz Chromik

Inne źródła.